

Prof. dr hab. Wojciech Polak

Instytut Literatury PAN	
24/03/2020	
Prof.	Adm.

Toruń, 22 III 2020 r.

Recenzja osiągnięć naukowych
dr. Łukasza Garbala
przedstawionych w ramach postępowania habilitacyjnego

Łukasz Garbał, pracownik Muzeum Literatury w Warszawie, od 2015 r. na wysokim stanowisku kustosa dyplomowanego, pierwsze publikacje naukowe ogłosił w 2001 r. Jego zainteresowania badawcze dotyczyły historii oraz różnych działów literaturoznawstwa. Publikacje dr. Łukasza Garbala należą do jednej lub drugiej dyscypliny, niektóre zaś z całą pewnością można zaliczyć do obydwu. Jednak jego praca doktorska pt. „»Ferdynand« Witolda Gombrowicza – dzieło w działaniu” dotyczy problemów literaturoznawstwa.

Głównym osiągnięciem naukowym w przewodzie habilitacyjnym dr. Łukasza Garbala jest obszerna dwutomowa książka pt. „Jan Józef Lipski. Biografia źródłowa” (Warszawa 2018). Samo określenie „biografia źródłowa” budzi pewne refleksje. W historiografii nie wyodrębnia się gatunku o nazwie „biografia źródłowa”. Każda naukowa biografia powinna być przede wszystkim oparta o źródła, a więc „źródłowa”. Można by sądzić, że wprowadzenie takiego terminu przez Łukasza Garbala ma podkreślać wielką ilość źródeł wykorzystanych przez Autora. Nie jest to jednak do końca prawdą. We wstępie Łukasz Garbał pisze: „Niniejsza biografia jest bardziej kroniką i ciągiem analiz niż panoramiczną syntezą (choć czasem udaje się taką krótką syntezę przedstawić). Inaczej jednak nie można było postąpić: dopiero ciąg szczegółów

Na bazie tak zrekonstruowanej biografii – którą nazywam źródłową dla zaznaczenia metody – będą mogły powstawać uogólnienia i poprawki, które będę nanosił, aby tę historię przedstawić jak najtrafniej, najprawdziwiej. Pełna kompletna biografia jest niemożliwa do zamknięcia w książce. Niemożliwe jest poznanie wszystkich faktów z czyjegoś życia, nie wszystko można zrozumieć – a nawet jeśli biograf będzie próbował to książka taka rozsadzi swoje ramy, będzie nieczytelna, zatraci jakikolwiek porządek” (t. I, s. 20). Owo wyznanie Autora oznacza, że książka jego nie jest syntetycznym ujęciem życia Jana Józefa Lipskiego (zawiera co najwyżej pewne częściowe syntezy), ale kronikarskim omówieniem jego dziejów w oparciu o starannie wykorzystaną ogromną bazę źródłową. Łukasz Garbał (wnioskując na podstawie tego co napisał w owych dwóch tomach) w przyszłości zamierza snuć rozważania bardziej ogólne, syntetyczne. Podkreśla też, że nie jest w stanie w pełni przedstawić wszystkich faktów z biografii Jana Józefa Lipskiego (jest to stwierdzenie raczej oczywiste). Po przeczytaniu takich słów, a później całej obszernej książki, recenzent jest w rozterce. Rozprawa będąca podstawą habilitacji powinna zawierać także uogólnienia oraz szersze refleksje i wnioski wysuwane z ustaleń częściowych. Biografia Jana Józefa Lipskiego mogłaby zawierać np. fragmenty będące sumą ustaleń na temat jego poglądów w zakresie spraw politycznych, życia społecznego, religii, kultury itp., a także np. dotyczących jego roli działaniach opozycyjnych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Tego nie ma, chociaż, jak stwierdza sam Autor, pewne syntetyczne ustalenia częściowe w książce znajdują się, co widać np. we fragmentach poświęconych Listowi 34.

Jest więc książka Łukasza Garbała swoistą kroniką źródłową, niezwykle miejscami dokładną i szczegółową. Jesteśmy przyzwyczajeni do biografii naukowych szczegółowych faktograficznie, ale równocześnie selekcjonujących fakty i odrzucających te trzecio- i czwartorzędne, przyzwyczajeni do biografii zawierających także obszerne uogólnienia. Tutaj otrzymaliśmy coś innego.

Są także biografie napisane na szerokim tle politycznym i społecznym. Tego tła w książce Garbała nie ma, jest ono zredukowane do minimum. Od razu trzeba jednak przyznać, że inaczej postąpić nie można było. W przeciwnym wypadku książka Łukasza

Garbala miałby nie blisko dwa tysiące stron, ale cztery tysiące i trudno byłoby z niej korzystać.

Powstaje pytanie o wartość naukową takiej dwutomowej „kroniki źródłowej”, jaką ostatecznie otrzymali czytelnicy? Otóż jestem przekonany, że pomimo wszystkich wątpliwości, tego rodzaju „biografia źródłowa” ma prawo bytu i posiada dużą wartość:

1) Jest to, mimo wszystkich ograniczeń, niezwykle dokładna, szczegółowa i wartościowa biografia Jana Józefa Lipskiego. Trzeba podkreślić, że postać Jana Józefa Lipskiego, uznawanego w latach siedemdziesiątych za największy autorytet moralny wśród opozycjonistów polskich w pełni zasługuje na starannie napisaną biografię. Lipski był swoistym zwornikiem łączącym rozmaite, czasem zwaśnione nurty opozycji demokratycznej. Szanowali go nie tylko ludzie podzielający jego poglądy, ale także osoby wywodzące swój system wartości z innych źródeł. Był też człowiekiem wielkiej mądrości i kultury, który wpływał w sposób znaczący na całe środowisko opozycyjne i środowiska intelektualne Polski.

2) Książka jest znakomitą kompendium wiedzy o historii działań opozycyjnych w PRL, np. o środowiskach Klubu Krzywego Koła, „Po Prostu”, o opozycyjnych wystąpieniach intelektualistów w latach sześćdziesiątych, kampanii przeciwko nowelizacji konstytucji PRL, działalności Komitetu Obrony Robotników, „Solidarności” w okresie 16 miesięcy legalnej działalności, stanu wojennego, odradzania się Polskiej Partii Socjalistycznej pod koniec lat sześćdziesiątych itp. Można więc z niej czerpać mnóstwo informacji i (wydobytych przez Autora) nieznanych dotąd szczegółów, nie tylko związanych z życiem Jana Józefa Lipskiego, ale także z różnymi działaniami opozycyjnymi w PRL.

3) Uważam, że formy przedstawiania wyników pracy badawczej mogą być rozmaite. Jeżeli Autor wybrał taką „kronikę źródłową” i opracował ją w sposób bardzo staranny, wyzyskując ogromne zasoby źródłowe, to stworzył dzieło wartościowe i pożyteczne. Być może (może to wynikać z jego słów) w przyszłości napisze jeszcze jedną biografię Jana Józefa Lipskiego – krótszą, selektywną, ale zawierającą ważne analizy przekrojowe opisujące rozmaite aspekty życia i działalności tego wielkiego człowieka.

Książka Łukasza Garbala oparta została na wielkiej ilości materiałów źródłowych. W wstępie czytamy: „Aby zminimalizować ilość przypisów, na końcu książki publikuję wykaz źródeł – z podanym zapisem sposobu cytowania (np. zamiast dawać przypis do relacji Lipskiego z 1989 r., pisałem »mówił w 1989 r. sam Lipski«)” (t. I, s. 21). Otóż kłopot polega na tym, że na końcu książki nie ma wykazu źródeł. Podejrzewam, że we wstępie Autor opisuje stan pierwotny, zmieniony w wyniku prac redakcyjnych. Zdanie we wstępie pozostało zaś w postaci zachowanej skamieliny pierwotnej wersji książki. Brak wykazu źródeł to poważne uchybienie w pracy naukowej, nawet jeżeli pierwotna koncepcja upraszczania przypisów została zarzucona. I ogromna niewygodą dla czytelnika, której zresztą nieustannie doznawałem. Wszystko to nie zmienia faktu, że baza źródłowa pracy jest imponująca. Autor wykorzystał m. in. niepublikowany dziennik Jana Józefa Lipskiego, zbiór amatorskich nagrań wypowiedzi Jana Józefa Lipskiego dokonanych przez Jacka Petryckiego i Marcela Łozińskiego w 1987 r., a także twórczość bohatera książki, zarówno publikowaną jak i pozostającą w formie notatek oraz rękopisów, listy, relacje (drukowane, rękopiśmienne i ustne) rozmaitych osób z otoczenia bohatera książki, artykuły prasowe, opracowania historyczne i z zakresu historii literatury oraz (rzecz jasna) materiały Służby Bezpieczeństwa, przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej.

Jedyna moja krytyczna uwaga dotyczy relacji ustnych osób żyjących, których mogłoby być więcej. Np. nie dalej jak kilka miesięcy odbyłem ciekawą rozmowę na temat zebrania założycielskiego PPS na warszawskich działkach z Joachimem Biernackim, uczestnikiem tego zdarzenia. Generalnie sędzę, że należy intensywnie przepytwać bohaterów i uczestników opisywanych zdarzeń, póki jeszcze jest to możliwe. To wielki przywilej historyków zajmujących się dziejami najnowszymi.

Struktura pracy jest przemyślana, prawidłowa i nie budzi zastrzeżeń. Mocne trzymanie się chronologii i ograniczanie dłuższych wycieczek „rzeczowych” jest uzasadnione wobec przyjętej koncepcji „kroniki źródłowej”. Spore zastrzeżenia budzi jednak wstęp do książki. Jak już wykazałem powyżej nie jestem przesadnym purystą jeśli chodzi o formy przekazywania ustaleń dociekań naukowych. Uważam jednak, że wstęp do książki naukowej powinien zawierać solidnie opracowany stan badań, omówienie źródeł, staranne przedstawienie struktury pracy, a także nieco szersze refleksje

metodologiczne od tych, które zostały przedstawione. Tego wszystkiego we wstępie brakuje.

Podkreślić należy jednak ogromne umiejętności warsztatowe Autora. Analizy źródeł dokonywane są w sposób umiejętny, krytyczny, rzeczowy. Wnioski wyciągane z rozmaitych, czasem sprzecznych relacji nie budzą wątpliwości. Cierpliwe gromadzenie pozornie drobnych faktów owocuje czasami bardzo ciekawymi ustaleniami. Mimo wręcz przytłaczającej ilości materiałów, Łukasz Garbał operuje nimi swobodnie. Praca jest zaplanowana i podzielona w sposób logiczny. Wszystko to świadczy o dojrzałości badawczej habilitanta.

Język pracy jest żywy i potoczny. Razi jednak maniera mieszania czasu teraźniejszego z przeszłym – bardziej pasująca do reportażu lub felietonu dziennikarskiego. Czasem pojawiają się w tekście cytaty bez przypisów (np. t. I, s. 408-409 – w całym podrozdziale nie ma zresztą ani jednego przypisu) co nie powinno mieć miejsca.

Dodam jeszcze kilka uwag szczegółowych. W tomie II (s. 33-34) Łukasz Garbał pisze o namierzeniu przez SB, zorganizowanej przez Władysława Bartoszewskiego akcji przekazywania informacji do Radia „Wolna Europa”. Otóż w opisie tej sprawy należało z pewnością wykorzystać nie tak dawno wydane wspomnienia prof. Stanisława Salmonowicza („Życie jak osioł ucieka”, Gdańsk 2014). Wiele nowego do sprawy wniosła by z pewnością także rozmowa z prof. Stanisławem Salmonowiczem, który mieszka w Toruniu i bardzo chętnie opowiada o dawnych czasach. Wiem, że Profesor, który najwięcej wycierpiał wtedy w wyniku działań SB, do dzisiaj ma żal do wybitnych intelektualistów warszawskich o brak zachowania zasad konspiracji i niepotrzebne zwyczajne „salonowe plotkarstwo”.

Na s. 60-61 tomu II Autor opisuje starania Jana Józefa Lipskiego o uratowanie skazanego na karę śmierci Jerzego Kowalczyka. Łukasz Garbał stwierdza też, że braci Kowalczyków zwolniono dopiero po stanie wojennym. Lepiej byłoby jednak napisać, że Ryszarda Kowalczyka zwolniono w 1983 r., a Jerzego Kowalczyka w 1985 r.

Jako gorliwy czytelnik „Znaku” w latach osiemdziesiątych pamiętam jak wielkie dyskusje wywołał esej Jana Józefa Lipskiego o kiczu religijnym. Na łamach tego miesięcznika pojawiły się też artykuły polemiczne i należałoby o nich wspomnieć. Takich miejscach, jak fragment poświęcony twierdzeniu Lipskiego „kicz to obraza Boga” okazuje się, że brak pogłębionych refleksyjnych uogólnień skutkuje jednak jakąś szkodą dla książki, pozostawia pustkę, niedopowiedzenia. Aż prosi się, żeby Łukasz Garbał wypowiedział się sam, lub głosami innych na ten temat. Dla mnie owa pryncypialność Lipskiego w kwestii kiczu (którego mówiąc szczerze nikt dotąd precyzyjnie nie zdefiniował) jest wyrazem pewnego braku wyrozumiałości wobec bliźnich i ich wrażliwości. Odczuwanie estetyczne jest bowiem bardzo subiektywne, a także zabarwione własnymi przeżyciami, sentymentami i wspomnieniami, a także rodzajem religijności.

Na stronie 539 Łukasz Garbał pisze o powstających w Polsce komitetach obrony praw człowieka: „Lipski prawdopodobnie próbował koordynować zakładanie podobnych komitetów poza Warszawą, np. w Toruniu (miał się z nim w tej sprawie kontaktować Antoni Stawikowski, komitet ten być może miał nazywać się: Społeczne Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka)”. Otóż nie być może, ale na pewno. Stowarzyszenie takie powstało w Toruniu w listopadzie 1984 r. Jego członkami byli znani działacze toruńskiej „Solidarności”, a nawet słynna cichociemna i łączniczka AK z czasów okupacji, późniejsza pani generał Elżbieta Zawacka („Zo”). Stowarzyszenie podjęło bardzo aktywną działalność, a jego nieformalną liderką stała się doc. Alicja Grześkowiak. O tym wszystkim (także o aktywności stowarzyszenia dotyczącej konkretnych przypadków, np. starań o wyjaśnienie okoliczności zamordowania Michała Gawrońskiego) pisze szeroko Wojciech Polak w książce „Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim (1 XII 1981-4 VI 1989), Toruń 2003, s. 456-460. W tej samej książce opisane zostały szczegółowo tzw. porwania toruńskie, o których Łukasz Garbał pisze na s. 541 i 542. Tu sprostować należy, że wymieniony działacz „Solidarności” toruńskiej nazywa się Jan Stromidło, a nie „Strumidło”.

Reasumując ten wątek recenzji, pomimo wszystkich przedstawionych wątpliwości i niedociągnięć, stwierdzić należy, że rozprawa habilitacyjna dr. Łukasza Garbała to praca

na bardzo wysokim poziomie, stanowiąca znaczące, oryginalne osiągnięcie naukowe. Świadczy ona o dużych kompetencjach badawczych Autora i jest dowodem na jego pełną dojrzałość naukową.

Podkreślić trzeba, że dorobek naukowy Łukasza Garbala po doktoracie jest imponujący. W 2009 r. w Warszawie ukazała się książka (współautorka: Dorota Szczerba) będąca owocem wieloletniej pracy Łukasza Garbala nad archiwum domowym Jana Józefa Lipskiego pt. „Archiwum domowe Jana Józefa Lipskiego. Próba opisu zasobu”. Rok później została opublikowana w Krakowie praca doktorska habilitanta pt. „Ferdydurke. Biografia powieści”. Łukasz Garbal jest także autorem popularnej książeczki o Janie Józefie Lipskim pt. „Prezydent opozycji. Krótka biografia Jana Józefa Lipskiego” (Warszawa 2017). Doświadczenia w zakresie edycji dzieł zawarte zostały w książce, będącej w istocie podręcznikiem, a wydanej pt. „Edytorstwo. Jak wydawać współczesne teksty literackie” (Warszawa 2011).

Łukasz Garbal opublikował też po doktoracie dwadzieścia artykułów z zakresu historii i historii literatury w czasopismach naukowych i pracach zbiorowych. Kilka z nich dotyczy osoby Jana Józefa Lipskiego, w pozostałych podejmowane są zagadnienia związane m. in. z twórczością Witolda Gombrowicza, historią Klubu Krzywego Koła, lożą masońską „Kopernik”, inicjatywą „Listu 34”, odbudową Polskiej Partii Socjalistycznej w 1987 r.

Habilitant jest też autorem wielu recenzji, publikowanych w miesięczniku „Nowe Książki” i w „Znaku”. W jego dorobku ważne miejsca zajmują prace edytorskie i bibliograficzne. Opracował on m. in. wydanie „Dzienników 1954-1957” Jana Józefa Lipskiego (Warszawa 2010), wydanie wyboru „Pism politycznych” Jana Józefa Lipskiego (Warszawa 2011), publikację szkiców krytycznoliterackich Jana Józefa Lipskiego pt. „Słowa i myśli” (Warszawa 2009), korespondencję Zbigniewa Herberta z Józefem Żyćńskim (w: „Teka Lubelska”, t. I, red. P. Krasny i J. Maj, Warszawa-Lublin-Kraków 2013, s. 81-97), wydanie „Listów 1957-1991” Jana Józefa Lipskiego do Jerzego Giedroycia (Warszawa 2015), wydanie książki Jana Józefa Lipskiego na temat ONR „Falangi” pt. „Idea Katolickiego Państwa Narodu Polskiego” (Warszawa 2015). Jest także redaktorem wydania fototypicznego pisma „Europa”, które z obszernymi wstęпами ukazało się w 2007

Życińskim (w: „Teki Lubelskie”, t. I, red. P. Krasny i J. Maj, Warszawa-Lublin-Kraków 2013, s. 81-97), wydanie „Listów 1957-1991” Jana Józefa Lipskiego do Jerzego Giedroycia (Warszawa 2015), wydanie książki Jana Józefa Lipskiego na temat ONR „Falangi” pt. „Idea Katolickiego Państwa Narodu Polskiego” (Warszawa 2015). Jest także redaktorem wydania fototypicznego pisma „Europa”, które z obszernymi wstępami ukazało się w 2007 r. Łukasz Garbał był także redaktorem drugiego wydania książki Jadwigi Kaczyńskiej pt. „Jan Józef Lipski. Monografia bibliograficzna” (Warszawa 2010).

Wszystkie prace naukowe i popularnonaukowe Łukasza Garbała napisane są kompetentnie, oparte o szeroki wachlarz źródeł, odpowiednio przebadanych i umiejętnie interpretowanych. Ich poziom należy ocenić wysoko, podobnie jak prac edytorskich i bibliograficznych.

W 2014 r. Łukasz Garbał opracował wystawę internetową w Muzeum Literatury poświęconą pięćdziesiątej rocznicy Listu 34. Prowadził też zajęcia dla stypendystów Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci, m. in., dotyczące interpretacji źródeł historycznych.

Reasumując należy stwierdzić, że dorobek naukowy dr. Łukasza Garbała jest znaczący zarówno pod względem ilościowym, jak i w aspekcie wartości naukowej jego dzieł.

Zwłaszcza rozprawa habilitacyjna pt. „Jan Józef Lipski. Biografia źródłowa” jest pracą, której wartość naukową należy ocenić wysoko. Ukazuje ona też dojrzałość badawczą i dobre przygotowanie warsztatowe Autora.

Wysoki poziom całego dorobku naukowego i organizacyjnego, a w szczególności rozprawy habilitacyjnej, w mojej ocenie upoważnia dr. Łukasza Garbała do ubiegania się o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego.

W związku z pozytywną oceną pracy habilitacyjnej i całego dorobku naukowego i organizacyjnego dr. Łukasza Garbała wnioskuję o dopuszczenie go do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Dariusz Polak